

POSTANOWIENIE

Dnia 19 sierpnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **S. K.** ,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w dniu 19 sierpnia 2026 r.,

zażalenia obrońcy na postanowienie Sądu Okręgowego w Słupsku

z dnia 8 kwietnia 2026 r., VI Ka 329/25,

o odmowie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku Sądu odwoławczego z uzasadnieniem,

na podstawie art. 437 § 2 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł

uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Słupsku.

UZASADNIENIE

Skazany S. K. wystąpił z wnioskiem o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 5 lutego 2026 r., VI Ka 329/25, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Lęborku z dnia 24 marca 2025 r., II K 246/24, skazującego go za czyn z art. 197 § 1 k.k. na karę 4 lat pozbawienia wolności. W uzasadnieniu podniósł, że w dacie złożenia wniosku – w dniu 16 marca 2026 r. – dowiedział się, że dotychczas reprezentujący go obrońca z urzędu nie złożył wniosku o uzasadnienie wyroku. Wskazał, że jest zaskoczony tym zaniedbaniem i zamyka mu to drogę do wniesienia kasacji.

Sąd Okręgowy w Słupsku postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2026 r., VI Ka 329/25, nie uwzględnił powyższego wniosku. Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 84 § 1 i 2 k.p.k. zakres czasowy pełnomocnictwa, w którym obrońca wyznaczony z urzędu obowiązany jest do podejmowania działań obrończych, został ustalony na moment prawomocnego zakończenia postępowania. Później obrońca z urzędu jest upoważniony do kontynuowania działań obrończych, nie ma jednak takiego obowiązku. Sąd Okręgowy powołał się na postanowienie Sądu Najwyższego ze sprawy V KZ 69/22, przytaczając zawarty tam następujący pogląd: „Z braku realizacji takich uprawnień nie sposób wywodzić szczególnych konsekwencji procesowych dla skazanego, w szczególności nie ma podstaw by zakładać, że obrońca z urzędu jest zobowiązany do podejmowania działań na jego korzyść, a zaniechanie w tym zakresie uzasadnia przywrócenie terminu do dokonania określonej czynności procesowej”. Uznał, iż skazany nie wykazał, by uchybienie terminowi do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku nastąpiło z przyczyn niezależnych od niego. Wyznaczony z urzędu obrońca S. K. po prawomocnym zakończeniu postępowania nie miał obowiązku go reprezentować, nie musiał zatem składać wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego. Ponieważ obrońca z urzędu ma obowiązek podejmowania czynności procesowych do prawomocnego zakończenia postępowania, względy gwarancyjne powinny przesądzać o tym, że od chwili prawomocnego zakończenia postępowania skazanego należy traktować jak osobę nieposiadającą obrońcy (w tym zakresie Sąd Okręgowy powołał się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2008 r., V KZ 5/08). Sąd Okręgowy podkreślił, że inicjatywa w zakresie złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem należała zatem do skazanego, który był zawiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej. Natomiast okoliczność, że S. K. nie został doprowadzony na rozprawę wynikała z tego, że wniosek o doprowadzenie złożył on po terminie, a rozpoznanie wniosku skutkowałoby koniecznością odroczenia rozprawy (k. 378).

Zażalenie na to postanowienie wniósł obrońca skazanego, który zaskarżył je w całości, zarzucając „*naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, tj. art. 126 § 1 k.p.k. w zw. z art. 16 k.p.k. poprzez niezasadne odmówienie skazanemu przywrócenia terminu do wniesienia wniosku o*

uzasadnienie polegające na przyjęciu, że uchybienie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 5 lutego 2026 r. w sprawie VI Ka 329/25 nastąpiło z winy skarżącego, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, iż uchybienie to nastąpiło bez jego winy, a wskazane przez skarżącego przyczyny uzasadniały przywrócenie terminu". Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez przywrócenie skazanemu terminu do wniesienia wniosku o uzasadnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie obrońcy doprowadziło do uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Słupsku.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że od wielu lat, konsekwentnie i jednolicie przyjmuje się, iż zawinione niedotrzymanie terminu zawitego przez obrońcę jest przyczyną niezależną od oskarżonego, uzasadniającą przywrócenie mu tego terminu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 listopada 1974 r., II KZ 220/73; z dnia 3 października 1974 r., Z 32/74; z dnia 10 stycznia 2000 r., IV KKN 32/99; z dnia 18 grudnia 2024 r., I KK 219/24).

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Okręgowy powołał się na postanowienie Sądu Najwyższego ze sprawy V KZ 59/22, gdzie wskazano, że z braku realizacji uprawnienia do działania na rzecz oskarżonego przez obrońcę z urzędu po prawomocnym zakończeniu postępowania nie sposób wywodzić szczególnych konsekwencji procesowych dla skazanego, w szczególności nie ma podstaw by zakładać, że obrońca z urzędu jest zobowiązany do podejmowania działań na jego korzyść, a zaniechanie w tym zakresie uzasadnia przywrócenie terminu do dokonania określonej czynności procesowej.

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie wyraźnie zaznacza, że istnieje także pogląd przeciwny, o charakterze gwarancyjnym. Zgodnie z nim nieuprawnionym jest zakładanie, że oskarżony, niejako nie licząc na dokonanie odpowiednich czynności procesowych przez swego obrońcę, powinien je podejmować sam z zachowaniem stosownych terminów. Z przepisu art. 86 § 2 k.p.k. wynika bowiem jedynie, że działania obrońcy nie wyłączają działań samego oskarżonego, nie zaś, że oskarżony jest zobligowany do działania zawsze samodzielnie i niezależnie od

działań swego procesowego zastępcy. Pogląd ten był wyrażany także w odniesieniu do działania obrońcy z urzędu po prawomocnym zakończeniu postępowania. Akcentowano wówczas uprawnienie obrońcy do dalszego działania na rzecz oskarżonego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 sierpnia 2017 r., II KZ 18/17). W orzecznictwie słusznie wskazuje się również, że nie może stanowić podstawy do przywrócenia terminu sytuacja braku aktywności procesowej obrońcy z urzędu po prawomocnym zakończeniu postępowania, gdy oskarżony został poinformowany lub był w pełni świadom, że obrońca z urzędu nie podejmie dalszych czynności procesowych. Stanowisko to jednak nie neguje ogólnego założenia, że niezachowanie terminu także przez obrońcę z urzędu po prawomocnym zakończeniu postępowania może stanowić podstawę do przywrócenia terminu, o ile jest zawinione i brak procesowej aktywności obrońcy nie został ustalony z oskarżonym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 maja 2020 r., IV KZ 15/20 z dnia 30 września 2019 r., II KZ 30/19).

Jak wynika z treści wniosku o przywrócenie terminu, w tej sprawie S. K. pozostawał w przekonaniu, że obrońca z urzędu złoży wniosek o uzasadnienie wyroku. Jest to istotne zwłaszcza w przypadku braku ustaleń o wyraźnym zakomunikowaniu skazanemu braku obowiązku dalszego działania obrońcy z urzędu. Trzeba podkreślić, że w aktach sprawy nie ma żadnej informacji, która by potwierdzała kontakt skazanego i obrońcy z urzędu po rozprawie odwoławczej, na której był obecny ten obrońca (konkretnie substytut obrońcy z urzędu), a nie był obecny skazany.

Należy podkreślić, że w tej sprawie oskarżony nie został doprowadzony na rozprawę odwoławczą pomimo złożenia stosownego wniosku, bowiem został on złożony po terminie i jego uwzględnienie powodowałoby konieczność odroczenia rozprawy (zarządzenie o pozostawieniu wniosku o doprowadzenie bez rozpoznania k. 378). Tym samym skazany, który w toku postępowania odwoławczego był reprezentowany przez obrońcę z urzędu, miał prawo pozostawać w przekonaniu, że – pomimo braku obecności na rozprawie odwoławczej – będzie miał zapewnioną skuteczną pomoc prawną. Co więcej, z uwagi na jego niedoprowadzenie na rozprawę odwoławczą skazany osobiście nie otrzymał żadnych pouczeń o prawie, terminie i sposobie wniesienia kasacji (w tym także pierwszym etapie wniesienia

tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, tj. złożeniu wniosku o uzasadnienie wyroku), które wynikają wyłącznie z protokołu rozprawy odwoławczej (k. 384v-385). Tym samym jedynym gwarantem otrzymania właściwych informacji w tym przedmiocie był obrońca z urzędu. Zaniechanie tego obrońcy – który nadal był uprawniony do działania w imieniu i na rzecz oskarżonego – doprowadziło do braku możliwości wniesienia kasacji już przez obrońcę wyznaczonego z wyboru.

W takiej konfiguracji procesowej jako zasadne jawi się stanowisko, iż wprawdzie deficyty w zakresie wiedzy prawnej czy nieznajomość prawa nie stanowią – w rozumieniu art. 126 § 1 k.p.k. – „niezależnej do strony przyczyny” niedotrzymania terminu zawitego, ale oczekiwanie od osoby, której jedynym zabezpieczeniem procesowym jest pomoc obrońcy z urzędu – przy braku kontaktu pomiędzy tym obrońcą a oskarżonym – prawidłowej orientacji w procedurach karnych, wydaje się wykraczać poza standard uzasadnionych oczekiwań względem takiego uczestnika postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2025 r., IV KZ 28/25).

Ponadto, w zaskarżonym postanowieniu Sąd Okręgowy powołał się na postanowienie Sądu Najwyższego ze sprawy V KZ 5/08, dla wykazania, że z chwilą uprawomocnienia się wyroku oskarżony korzystający z pomocy obrońcy z urzędu powinien być traktowany tak, jak oskarżony występujący bez obrońcy. Tymczasem Sąd Okręgowy pominął, że w przywołanej sprawie Sąd Najwyższy wyraził pogląd o takim traktowaniu oskarżonego ze względów gwarancyjnych, a więc na jego korzyść. Tymczasem w tej sprawie Sąd Okręgowy stara się przedstawić ten pogląd jako mający oddziaływać na niekorzyść oskarżonego, tj. pozbawić go możliwości przywrócenia terminu z uwagi na zaniechanie obrońcy uprawnionego do działania.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy w Słupsku będzie miał na względzie uwagi poczynione w uzasadnieniu tego postanowienia a dotyczące skutków zawinionego zaniechania obrońcy z urzędu. W tym kontekście Sąd ten powinien też zweryfikować, czy obrońca z urzędu poinformował skazanego o treści wyroku Sądu odwoławczego oraz o tym, że nie jest już zobowiązany do podejmowania jakichkolwiek czynności w tej sprawie w celu ewentualnego wywiedzenia kasacji. Sąd ten będzie miał na względzie brak faktycznego pouczenia

oskarżonego o prawie, terminie i sposobie wniesienia kasacji (skazany nie został doprowadzony na rozprawę odwoławczą, więc nie uzyskał takiego pouczenia).

Jednocześnie dodatkowo wypada dostrzec, że pogląd wyrażony w zaskarżonym postanowieniu (o tym, iż skazanego należy traktować jako osobę nieposiadającą obrońcy), powinien skutkować zbadaniem, czy nie ziściły się przesłanki do doręczenia mu wyroku z art. 422 § 2a k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. Zwłaszcza gdy S. K. był i jest pozbawiony wolności, wnosił o doprowadzenie go na rozprawę odwoławczą, na którą nie został doprowadzony.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.J.]

[a.ł]